



OCENA

**STARTU REPREZENTACJI POLSKI
W MISTRZOSTWACH EUROPY SENIORÓW
SEWILLA (HISZPANIA)
31.05-2.06.2013**





Polski Związek Towarzystw Wioślarskich

OCENA

**startu reprezentacji Polski
w wioślarstwie
w Mistrzostwach Europy Seniorów**

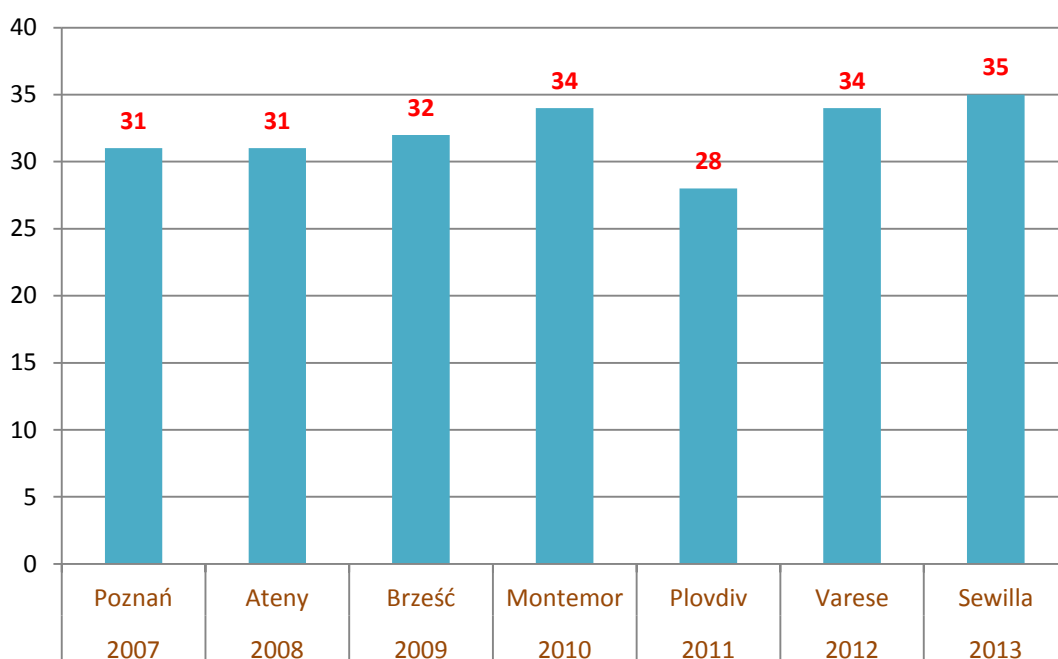
30 maja – 2 czerwca 2013 roku

**Sewilla
(Hiszpania)**

I. WSTĘP

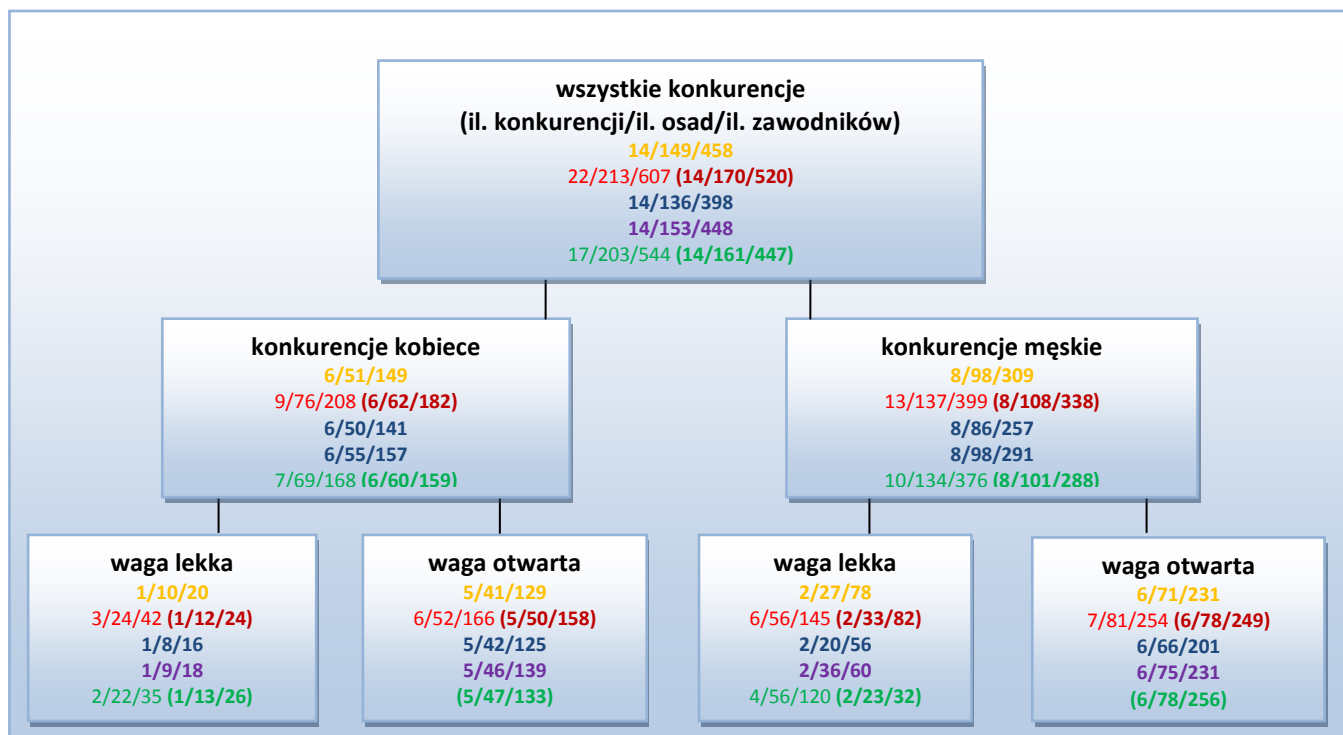
Tegoroczne Mistrzostwa Europy Seniorów rozegrane zostały w hiszpańskiej Sewilli i były siódmymi z kolei po wznowieniu ich rozgrywania w 2007 roku po 34 letniej przerwie. Były natomiast pierwszymi rozgrywanymi u progu sezonu startowego, w terminie dotychczas rozgrywanego pierwszego Pucharu Świata na przełomie maja i czerwca. Dotychczasowy termin, w drugi lub trzeci weekend września już po imprezie głównej sezonu nie miał zbyt wielkiego obciążenia gatunkowego, a w związku z tym i obsada większości dotychczasowych Mistrzostw Europy nie była zbyt mocna, z wyjątkiem roku 2010, kiedy to Mistrzostwa Świata Seniorów rozegrane zostały w dalekiej Nowej Zelandii siedem tygodni po wrześniowych Mistrzostwach Europy.

W związku z powyższym w tegorocznych Mistrzostwach Europy wystartowała rekordowa liczba 35 europejskich federacji wioślarskich, co obrazuje poniższy diagram.



W Sewilli na wniosek większości federacji do czternastu rozgrywanych dotychczas konkurencji olimpijskich dołączono dodatkowo trzy nieolimpijskie konkurencje wagi lekkiej. Jedyne wagi lekkiej kobiet i mężczyzn oraz dwójkę bez sternika wagi lekkiej mężczyzn. Są to konkurencje, które tradycyjnie rozgrywane są przy wszystkich Pucharach Świata. Wyjątkiem także były wspomniane Mistrzostwa Europy 2010 roku w portugalskim Montemor o Velho, gdzie również na wniosek poszczególnych europejskich federacji wioślarskich rozegrano pełen program Mistrzostw Świata Seniorów, a więc 22 konkurencje.

W tegorocznych Mistrzostwach Europy wystartowało łącznie 544 zawodniczek i zawodników (w tym 168 kobiet i 376 mężczyzn) w 203 osadach w 17 konkurencjach. W 14 konkurencjach olimpijskich wystartowało 447 zawodniczek i zawodników (159 kobiet i 288 mężczyzn) w 161 osadach, co także było rekordowymi liczbami Mistrzostw Europy. Dokładny podział osad i zawodników na poszczególne grupy (waga lekka i otwarta) oraz ze względu na płeć obrazuje poniższe zestawienie.



KOLOR POMARAŃCZOWY – Mistrzostwa Europy 2009 roku w Brześciu (Białoruś)

KOLOR CZERWONY – Mistrzostwa Europy 2010 roku w Montemor-o-Velho (Portugalia) – w nawiasie konkurencje olimp.

KOLOR NIEBIESKI – Mistrzostwa Europy 2011 roku w Plovdiv (Bułgaria)

KOLOR FIOLETOWY – Mistrzostwa Europy 2012 roku w Varese (Włochy)

KOLOR ZIELONY – Mistrzostwa Europy 2013 roku w Sewilli (Hiszpania) – w nawiasie konkurencje olimp.

Na powyższym diagramie porównawczo dołączono podobne dane z ostatnich pięciu lat od 2009 roku. Spośród 203 osad najwięcej wystartowało kolejno w następujących konkurencjach:

Lp.	Konkurencja	Ilość zgłoszeń
1	Dwójka podwójna wagi lekkiej mężczyzn	22
2	Jedynka mężczyzn	19
3-4	Jedynka kobiet Dwójka podwójna mężczyzn	16
5	Jedynka wagi lekkiej mężczyzn	14
6-7	Dwójka podwójna wagi lekkiej kobiet Czwórka podwójna mężczyzn	13
8-11	Dwójka podwójna kobiet Dwójka bez sternika mężczyzn Czwórka bez sternika mężczyzn Czwórka bez sternika wagi lekkiej mężczyzn	11
12-13	Dwójka bez sternika wagi lekkiej mężczyzn Ósemka mężczyzn	10
14-15	Dwójka bez sterniczki kobiet Czwórka podwójna kobiet	9
16	Jedynka wagi lekkiej kobiet	8
17	Ósemka kobiet	5

Jak widać nadal ogromnym problemem pozostaje wypełnienie startującymi osadami pełnego finału w ósemkach kobiet, gdyż zebranie i szkolenie zespołu 10-12 zawodniczek na wysokim poziomie pozostaje dla wielu federacji nie tylko problemem organizacyjnym, ale i finansowym.

KOLEJNOŚĆ PAŃSTW POD WZGLĘDEM ILOŚCI ZGŁOSZONYCH OSAD - OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Ilość
1-2	Niemcy, Włochy	17
3	Holandia	12
4-7	Czechy, Francja, Hiszpania, Rosja	11
8	Ukraina	9
9	Polska	8
10-11	Grecja, Szwajcaria	7
12-15	Austria, Białoruś, Dania, Rumunia	6
16-19	Bułgaria, Norwegia, Serbia, Węgry	5
20-23	Chorwacja, Estonia, Irlandia, Turcja	4
24-28	Armenia, Litwa, Portugalia, Słowenia, Szwecja	3
29	Azerbejdżan	2
30-35	Belgia, Cypr, Izrael, Mołdawia, Monako, Słowacja	1

KOBIETY

Lp.	Kraj	Ilość
1-2	Niemcy, Włochy	7
3-5	Czechy, Holandia, Rosja	5
6-7	Białoruś, Rumunia	4
8-11	Francja, Hiszpania, Polska , Ukraina	3
12-17	Austria, Dania, Grecja, Irlandia, Norwegia, Szwecja	2
18-26	Armenia, Belgia, Bułgaria, Chorwacja, Cypr, Estonia, Litwa, Serbia, Szwajcaria	1

MĘŻCZYŹN

Lp.	Kraj	Ilość
1-2	Niemcy, Włochy	10
3-4	Francja, Hiszpania	8
5	Holandia	7
6-9	Czechy, Rosja, Ukraina, Szwajcaria	6
10-12	Grecja, Polska , Węgry	5
13-17	Austria, Bułgaria, Dania, Serbia, Turcja	4
18-22	Chorwacja, Estonia, Norwegia, Portugalia, Słowenia	3
23-28	Armenia, Azerbejdżan, Białoruś, Irlandia, Litwa, Rumunia	2
29-33	Izrael, Mołdawia, Monako, Słowacja, Szwecja	1

Wśród federacji startujących w tegorocznych Mistrzostwach Europy z dużych zabrakło jedynie Wielkiej Brytanii. Trudno powiedzieć, czy jest to oznaka pewnego protestu, choć oni sami temu zaprzeczają. Anglicy na Kongresie Europejskim koniecznie chcieli przeforsować, aby w Mistrzostwach Europy mogły wystartować, podobnie jak w adekwatnym do tego terminu Pucharze Świata po dwie osady z jednego kraju, argumentując to tym, że można by jeszcze w tym terminie dokonywać wewnętrznych eliminacji do startu w reprezentacji na Mistrzostwa Świata, ale nie zgodziły się na to mniejsze federacje, kontrargumentując, że mocni Anglicy, dominując na świecie, pomniejszaliby ich szanse na medale w Mistrzostwach Europy.

Za to do Mistrzostw Europy 2013 roku w Sewilli pełne reprezentacje zgłosili Niemcy i Włosi. Polska z ośmioma osadami, ale tylko w konkurencjach olimpijskich, znalazła się w tym zestawieniu na dziewiątym miejscu.

KOLEJNOŚĆ PAŃSTW POD WZGLĘDEM ILOŚCI ZGŁOSZONYCH OSAD - KONKURENCJE OLIMPIJSKIE

Lp.	Kraj	Ilość
1-2	Niemcy, Włochy	14
3-4	Holandia, Rosja	11
5	Czechy	10
6-8	Francja, Hiszpania, Ukraina	9
9	Polska	8
10-11	Białoruś, Rumunia	6
12-14	Dania, Norwegia, Szwajcaria	5
15-21	Austria, Bułgaria, Chorwacja, Estonia, Grecja, Serbia, Węgry	4
22-23	Irlandia, Litwa	3
24-28	Armenia, Azerbejdżan, Słowenia, Szwecja, Turcja	2
29-34	Belgia, Izrael, Mołdawia, Monako, Portugalia, Słowacja	1

KOBIETY

Lp.	Kraj	Ilość
1-2	Niemcy, Włochy	6
3	Rosja	5
4-7	Czechy, Białoruś, Holandia, Rumunia	4
8-10	Hiszpania, Polska , Ukraina	3
11-14	Dania, Francja, Norwegia, Szwecja	2
15-25	Armenia, Austria, Belgia, Bułgaria, Chorwacja, Estonia, Grecja, Irlandia, Litwa, Serbia Szwajcaria	1

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Ilość
1-2	Niemcy, Włochy	8
3-4	Francja, Holandia	7
5-8	Czechy, Hiszpania, Rosja, Ukraina	6
9	Polska	5
10-11	Szwajcaria, Węgry	4
12-19	Austria, Bułgaria, Chorwacja, Dania, Estonia, Grecja, Norwegia, Serbia	3
20-26	Azerbejdżan, Białoruś, Irlandia, Litwa, Słowenia, Rumunia, Turcja	2
27-32	Armenia, Izrael, Mołdawia, Monako, Portugalia, Słowacja	1

KOLEJNOŚĆ PAŃSTW POD WZGLĘDEM ILOŚCI ZGŁOSZONYCH OSAD - KONKURENCJE NIEOLIMPIJSKIE

Lp.	Kraj	Ilość
1-3	Grecja, Niemcy, Włochy	3
4-9	Austria, Francja, Hiszpania, Portugalia, Szwajcaria, Turcja	2
10-20	Armenia, Bułgaria, Dania, Cypr, Czechy, Holandia, Irlandia, Serbia, Słowenia, Szwecja, Węgry	1

KOBIETY

Lp.	Kraj	Ilość
1-9	Austria, Cypr, Czechy, Francja, Grecja, Holandia, Irlandia, Niemcy, Włochy	1

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Ilość
1-7	Grecja, Hiszpania, Niemcy, Portugalia, Szwajcaria, Turcja, Włochy	2
8-16	Armenia, Austria, Bułgaria, Dania, Francja, Serbia, Słowenia, Szwecja, Węgry	1

- Niemal wszystkie startujące państwa miały swoje osady w konkurencjach olimpijskich. Jedynie maleńki Cypr zgłosił tylko jedynkarkę wagi lekkiej w konkurencji nieolimpijskiej
- Wśród pozostałych 34 państw, mających swoje załogi w konkurencjach olimpijskich, 19 zgłosiło przynajmniej jedną osadę w konkurencji nieolimpijskiej
- Trzy państwa (Belgia, Cypr i Szwecja) zgłosiły tylko osady kobiece
- Dziewięć państw zgłosiło tylko osady męskie (Azerbejdżan, Izrael, Mołdawia, Monako, Słowacja, Słowenia, Portugalia, Turcja i Węgry)
- 23 federacje miały załogi żeńskie i męskie w swoich reprezentacjach

KOLEJNOŚĆ PAŃSTW POD WZGLĘDEM ILOŚCI ZGŁOSZONYCH ZAWODNIKÓW - OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Ilość
1-2	Niemcy, Włochy	52
3	Rosja	41
4	Holandia	36
5	Hiszpania	33
6	Francja	32
7	Czechy	30
8	Polska	29
9	Ukraina	27
10-11	Białoruś, Rumunia	25
12	Szwajcaria	16
13	Dania	15
14	Austria	13
15-18	Chorwacja, Grecja, Norwegia, Węgry	11
19	Serbia	10
20	Turcja	9
21	Estonia	8
22-23	Bułgaria, Słowenia	7
24-26	Irlandia, Litwa, Portugalia	5
27-28	Armenia, Szwecja	4
29	Azerbejdżan	3
30-32	Belgia, Monako, Słowacja	2
33-35	Cypr, Izrael, Mołdawia	1

KOBIETY

Lp.	Kraj	Ilość
1-2	Niemcy, Włochy	21
3	Rosja	19
4	Rumunia	17
5	Białoruś	15
6	Holandia	10
7-8	Czechy, Polska	8
9-10	Francja, Ukraina	7
11	Dania	6
12	Hiszpania	5
13-16	Austria, Grecja, Norwegia, Szwecja	3
17-20	Belgia, Irlandia, Litwa, Szwajcaria	2
21-26	Armenia, Bułgaria, Chorwacja, Cypr, Estonia, Serbia	1

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Ilość
1-2	Niemcy, Włochy	31
3	Hiszpania	28
4	Holandia	26
5	Francja	25
6-7	Czechy, Rosja	22
8	Polska	21
9	Ukraina	20
10	Szwajcaria	14
11	Węgry	11
12-14	Austria, Białoruś, Chorwacja	10
15-17	Dania, Serbia, Turcja	9
18-20	Grecja, Norwegia, Rumunia	8
21-22	Estonia, Słowenia	7
23	Bułgaria	6
24	Portugalia	5
25-28	Armenia, Azerbejdżan, Irlandia, Litwa	3
29-30	Monako, Słowacja	2
31-33	Izrael, Mołdawia, Szwecja	1

Maksymalna reprezentacja na Mistrzostwa Europy w Sewilli nie mogła przekroczyć 52 osób – 48 osób (20 kobiet i 28 mężczyzn) w konkurencjach olimpijskich i 4 osoby (1 kobieta i trzech mężczyzn) w konkurencjach nieolimpijskich.

Maksymalnie największe liczebnie reprezentacje miały oczywiście federacje Niemiec i Włoch, zgłaszające maksymalną ilość osad. Kolejne reprezentacje to te, które miały w swoich szeregach głównie ósemki. Polska z 29 osobami (8 kobiet i 21 mężczyzn) we wszystkich niemal tych zestawieniach plasuje się w okolicy ósmej reprezentacji europejskiej.

KOLEJNOŚĆ PAŃSTW POD WZGLĘDEM ILOŚCI ZGŁOSZONYCH ZAWODNIKÓW - KONKURENCJE OLIMPIJSKIE

Lp.	Kraj	Ilość
1-2	Niemcy, Włochy	48
3	Rosja	41
4	Holandia	35
5-6	Francja, Hiszpania	30
7-8	Czechy, Polska	29
9	Ukraina	27
10-11	Białoruś, Rumunia	25
12	Dania	14
13	Szwajcaria	13
14-15	Chorwacja, Norwegia	11
16	Austria	10
17-18	Serbia, Węgry	9
19	Estonia	8
20	Grecja	7
21-23	Bułgaria, Słowenia, Turcja	6
24	Litwa	5
25	Irlandia	4
26-28	Armenia, Azerbejdżan, Szwecja	3
29-32	Belgia, Monako, Portugalia, Słowacja	2
33-34	Izrael, Mołdawia	1

KOBIETY

Lp.	Kraj	Ilość
1-2	Niemcy, Włochy	20
3	Rosja	19
4	Rumunia	17
5	Białoruś	15
6	Holandia	9
7	Polska	8
8-9	Czechy, Ukraina	7
10-11	Dania, Francja	6
12	Hiszpania	5
13-14	Norwegia, Szwecja	3
15-19	Austria, Belgia, Grecja, Litwa, Szwajcaria	2
20-25	Armenia, Bułgaria, Chorwacja, Estonia, Irlandia, Serbia	1

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Ilość
1-2	Niemcy, Włochy	28
3	Holandia	26
4	Hiszpania	25
5	Francja	24
6-7	Czechy, Rosja	22
8	Polska	21
9	Ukraina	20
10	Szwajcaria	11
11-12	Białoruś, Chorwacja	10
13	Węgry	9
14-18	Austria, Dania, Norwegia, Rumunia, Serbia	8
19	Estonia	7
20-21	Słowenia, Turcja	6
22-23	Bułgaria, Grecja	5
24-26	Azerbejdżan, Irlandia, Litwa	3
27-30	Armenia, Monako, Portugalia, Słowacja	2
31-32	Izrael, Mołdawia	1

KOLEJNOŚĆ PAŃSTW POD WZGLĘDEM ILOŚCI ZGŁOSZONYCH ZAWODNIKÓW - KONKURENCJE NIEOLIMPIJSKIE

Lp.	Kraj	Ilość
1-3	Grecja, Niemcy, Włochy	4
4-8	Austria, Hiszpania, Portugalia, Szwajcaria, Turcja	3
9-10	Francja, Węgry	2
11-20	Armenia, Bułgaria, Cypr, Czechy, Dania, Holandia, Irlandia, Serbia, Słowenia, Szwecja	1

KOBIETY

Lp.	Kraj	Ilość
1-9	Austria, Cypr, Czechy, Francja, Grecja, Holandia, Irlandia, Niemcy, Włochy	1

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Ilość
1-7	Grecja, Hiszpania, Niemcy, Portugalia, Szwajcaria, Turcja, Włochy	3
8-9	Austria, Węgry	2
10-16	Armenia, Bułgaria, Dania, Francja, Serbia, Słowenia, Szwecja	1

Tradycyjnie do Mistrzostw Europy duże federacje zgłaszają Rosjanie, którzy jednak oprócz ilości obecnie nie reprezentują zbyt wysokiego poziomu. Po zmianie terminu dużą reprezentację zgłosiła Holandia, a wśród mężczyzn Francja i ze zrozumiałych względów jako gospodarz

Hiszpania. Wśród kobiet również tradycyjnie w każdym roku duże reprezentacje mają Rumuni i Białorusini.

Dla pełnego przeglądu poszczególnych reprezentacji w materiale zamieszczono także ilości zawodniczek i zawodników w czterech konkurencjach nieolimpijskich.

W tegorocznych Mistrzostwach Europy do zdobycia było łącznie 51 medali (42 medale w konkurencjach olimpijskich i 9 medali w konkurencjach nieolimpijskich).

KOLEJNOŚĆ PAŃSTW POD WZGLĘDEM ILOŚCI ZDOBYTYCH MEDALI - OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Ilość
1	Niemcy	9
2	Holandia	7
3-4	Polska, Włochy	5
5-6	Czechy, Rumunia	3
7-12	Austria, Dania, Francja, Litwa, Norwegia, Szwajcaria	2
13-19	Białoruś, Grecja, Hiszpania, Portugalia, Rosja, Serbia, Ukraina	1

KOBIETY

Lp.	Kraj	Ilość
1	Niemcy	4
2	Holandia	3
3-6	Austria, Polska , Rumunia, Włochy	2
7-12	Białoruś, Czechy, Grecja, Litwa, Rosja, Ukraina	1

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Ilość
1	Niemcy	5
2	Holandia	4
3-4	Polska, Włochy	3
5-9	Czechy, Dania, Francja, Norwegia, Szwajcaria	2
10-14	Hiszpania, Litwa, Portugalia, Rumunia, Serbia	1

KONKURENCJE OLIMPIJSKIE

Lp.	Kraj	Ilość
1	Niemcy	8
2	Holandia	6
3	Polska	5
4	Włochy	4
5-6	Czechy, Rumunia	3
7-9	Francja, Litwa, Norwegia	2
10-16	Austria, Białoruś, Dania, Rosja, Serbia, Szwajcaria, Ukraina	1

KOBIETY

Lp.	Kraj	Ilość
1	Niemcy	4
2-5	Holandia, Polska , Rumunia, Włochy	2
6-10	Austria, Białoruś, Czechy, Litwa, Rosja, Ukraina	1

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Ilość
1-2	Holandia, Niemcy	4
3	Polska	3
4-7	Czechy, Francja, Norwegia, Włochy	2
8-12	Dania, Litwa, Rumunia, Serbia, Szwajcaria	1

KONKURENCJE NIEOLIMPIJSKIE

Lp.	Kraj	Ilość
1-9	Austria, Dania, Grecja, Hiszpania, Holandia, Niemcy, Portugalia, Szwajcaria, Włochy	1

- Ponad połowa startujących w Sewilli państw zdobyła co najmniej jeden medal
- Na czele znaleźli się Niemcy, którzy medale zdobywali w ponad połowie konkurencji
- Bardzo mocną reprezentację mieli także Holendrzy, którzy jak widać po dużych zmianach osobowych w swojej reprezentacji ponownie mają wiele osad mogących z powodzeniem walczyć o strefę medalową
- W konkurencjach nieolimpijskich dziewięć medali zdobyło dziewięć państw, czego jeszcze nie było w żadnych mistrzostwach

To były także świetne mistrzostwa dla naszej reprezentacji. Po raz drugi w historii udało się nam zdobyć pięć medali. W tym zestawieniu zajęliśmy trzecie miejsce w europejskiej elicie. Drugie miejsce wśród kobiet, razem z trzema innymi federacjami i trzecie miejsce, ale w drugiej grupie, za Niemcami i Holandią to ilości i wyniki, które na co dzień się nie zdarzają. Tym bardziej cieszy fakt, że wszystkie te medale polska reprezentacja zdobyła w konkurencjach olimpijskich, na początku nowego cyklu olimpijskiego, już bez gwiazd: czwórki podwójnej domina torów – Mistrzów Olimpijskich z Pekinu, bez Julii Michalskiej i bez V-ce Mistrzów Olimpijskich z Pekinu – czwórki wagi lekkiej, ale za to w Mistrzostwach Europy rozgrywanych w nowym terminie, a przez to i w nowej obsadzie.

KLASYFIKACJA MEDALOWA - OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Złote – Srebrne – Brązowe
1	Niemcy	3 – 4 – 2
2	Włochy	2 – 1 – 2
3-5	Czechy, Rumunia	2 – 1 – 0
5	Dania	2 – 0 – 0
6	Holandia	1 – 1 – 5
7	Litwa	1 – 1 – 0
8	Francja	1 – 0 – 1
9-10	Grecja, Serbia	1 – 0 – 0
11	Polska	0 – 4 – 1
12	Austria	0 – 2 – 0
13	Norwegia	0 – 1 – 1
14	Portugalia	0 – 1 – 0
15-18	Białoruś, Hiszpania, Rosja, Ukraina	0 – 0 – 1

KOBIEТЫ

Lp.	Kraj	Złote – Srebrne – Brązowe
1	Rumunia	2 – 0 – 0
2	Niemcy	1 – 3 – 0
3	Włochy	1 – 0 – 1
4-6	Czechy, Grecja, Litwa	1 – 0 – 0
7	Austria	0 – 2 – 0
8	Holandia	0 – 1 – 2
9	Polska	0 – 1 – 1
10-12	Białoruś, Rosja, Ukraina	0 – 0 – 1

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Złote – Srebrne – Brązowe
1	Niemcy	2 – 1 – 2
2	Dania	2 – 0 – 0
3	Włochy	1 – 1 – 1
4	Czechy	1 – 1 – 0
5	Holandia	1 – 0 – 3
6-7	Francja, Szwajcaria	1 – 0 – 1
8	Serbia	1 – 0 – 0
9	Polska	0 – 3 – 0
10	Norwegia	0 – 1 – 1
11-13	Litwa, Portugalia, Rumunia	0 – 1 – 0
14	Hiszpania	0 – 0 – 1

KLASYFIKACJA MEDALOWA KONKURENCJE OLIMPIJSKIE

Lp.	Kraj	Złote – Srebrne – Brązowe
1	Niemcy	3 – 4 – 1
2-3	Czechy, Rumunia	2 – 1 – 0
4	Włochy	2 – 0 – 2
5	Holandia	1 – 1 – 4
6	Litwa	1 – 1 – 0
7	Francja	1 – 0 – 1
8-9	Dania, Serbia	1 – 0 – 0
10	Polska	0 – 4 – 1
11	Norwegia	0 – 1 – 1
12	Austria	0 – 1 – 0
13-16	Białoruś, Rosja, Ukraina, Szwajcaria	0 – 0 – 1

KONKURENCJE OLIMPIJSKIE KOBIEC

Lp.	Kraj	Złote – Srebrne – Brązowe
1	Rumunia	2 – 0 – 0
2	Niemcy	1 – 3 – 0
3	Włochy	1 – 0 – 1
4-5	Czechy, Litwa	1 – 0 – 0
6-7	Holandia, Polska	0 – 1 – 1
8	Austria	0 – 1 – 0
9-11	Białoruś, Rosja, Ukraina	0 – 0 – 1

KONKURENCJE OLIMPIJSKIE MĘCZYCZYN

Lp.	Kraj	Złote – Srebrne – Brązowe
1	Niemcy	2 – 1 – 1
2	Czechy	1 – 1 – 0
3	Holandia	1 – 0 – 3
4-5	Francja, Włochy	1 – 0 – 1
6-7	Dania, Serbia	1 – 0 – 0
8	Polska	0 – 3 – 0
9	Norwegia	0 – 1 – 1
10-11	Litwa, Rumunia	0 – 1 – 0
12	Szwajcaria	0 – 0 – 1

Polskiej reprezentacji zabrakło w tych mistrzostwach jednego tzn. złotych medali. Jeden lub dwa złote medale natychmiast podniosłyby pozycję w klasyfikacji medalowej z 10-11 na drugą (przy dwóch złotych medalach).

Tak się w Mistrzostwach Europy w Sewilli ułożyło, że aż 10 federacji zdobywało złote medale w 17 konkurencjach. Najwięcej mieli ich Niemcy, bo aż trzy i wszystkie w konkurencjach olimpijskich. Jeden medal złoty w męskich konkurencjach stawiałby Polskę na drugim, bajecznym wprost miejscu w Europie w klasyfikacji medalowej. Zabrakło trochę szczęścia. Ale może to i dobrze, bo dopinguje to całą reprezentację do jeszcze bardziej intensywnej i efektywnej pracy w przygotowaniach do kolejnych sezonów bieżącego cyklu olimpijskiego w przygotowaniach olimpijskich do Rio de Janeiro.

KLASYFIKACJA MEDALOWA - KONKURENCJE NIEOLIMPIJSKIE

Lp.	Kraj	Złote – Srebrne – Brązowe
1-3	Dania, Grecja, Szwajcaria	1 – 0 – 0
4-6	Austria, Portugalia, Włochy	0 – 1 – 0
7-9	Hiszpania, Holandia, Niemcy	0 – 0 – 1

KONKURENCJE NIEOLIMPIJSKIE KOBIEC

Lp.	Kraj	Złote – Srebrne – Brązowe
1	Grecja	1 – 0 – 0
2	Austria	0 – 1 – 0
3	Holandia	0 – 0 – 1

KONKURENCJE NIEOLIMPIJSKIE MĘCZYCZYN

Lp.	Kraj	Złote – Srebrne – Brązowe
1-2	Dania, Szwajcaria	1 – 0 – 0
3-4	Portugalia, Włochy	0 – 1 – 0
5-6	Hiszpania, Niemcy	0 – 0 – 1

Dla poprawności statystycznej przedstawiono także klasyfikacje medalowe konkurencji nieolimpijskich, w których Polska nie miała swoich osad. Jak widać, o czym wspomniano wcześniej, wszystkie federacje, wystawiające w nich swoje załogi, solidarnie podzieliły się medalami.

PUNKTACJA DRUŻYNOWA - OGÓŁEM

Lp.	Kraj	Ilość
1	Niemcy	89
2	Włochy	72
3	Holandia	50
4	Polska	41
5	Czechy	37
6	Dania	32
7	Rumunia	29
8	Francja	28
9	Austria	25
10	Szwajcaria	24
11	Litwa	21
12	Ukraina	20
13-14	Białoruś, Grecja	19
15-16	Hiszpania, Rosja	15
17	Norwegia	14
18	Serbia	12
19	Portugalia	10
20	Szwecja	9
21	Chorwacja	8
22-23	Irlandia, Węgry	5
24-26	Azerbejdżan, Bułgaria, Estonia	4
27-30	Cypr, Izrael, Słowenia, Turcja	3

KOBIETY

Lp.	Kraj	Ilość
1	Niemcy	38
2	Włochy	27
3-4	Holandia, Rumunia	22
5	Czechy	18
6	Polska	17
7-8	Białoruś, Rosja	15
9	Austria	14
10	Ukraina	13
11	Dania	10
12-14	Grecja, Litwa, Szwecja	9
15	Irlandia	5
16-17	Cypr, Francja	3
18	Estonia	2
19-20	Norwegia, Serbia	1

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Ilość
1	Niemcy	51
2	Włochy	45
3	Holandia	28
4	Francja	25
5-6	Polska, Szwajcaria	24
7	Dania	22
8	Czechy	19
9	Hiszpania	15
10	Norwegia	13
11	Litwa	12
12-13	Austria, Serbia	11
14-15	Grecja, Portugalia	10
16	Chorwacja	8
17-18	Rumunia, Ukraina	7
19	Węgry	5
20-22	Azerbejdżan, Białoruś, Bułgaria	4
23-25	Izrael, Słowenia, Turcja	3
26	Estonia	2

PUNKTACJA DRUŻYNOWA - KONKURENCJE OLIMPIJSKIE

Lp.	Kraj	Ilość
1	Niemcy	78
2	Włochy	57
3	Holandia	44
4	Polska	41
5	Czechy	35
6	Rumunia	29
7	Francja	27
8	Dania	23
9	Litwa	21
10	Ukraina	20
11	Białoruś	19
12	Austria	18
13	Rosja	15
14	Norwegia	14
15	Serbia	12
16	Szwajcaria	10
17-18	Hiszpania, Szwecja	9
19	Chorwacja	8
20-22	Azerbejdżan, Estonia, Węgry	4
23-24	Grecja, Izrael	3
25-26	Bułgaria, Słowenia	2
27	Turcja	1

KOBIETY

Lp.	Kraj	Ilość
1	Niemcy	38
2	Włochy	23
3	Rumunia	22
4	Polska	17
5-6	Czechy, Holandia	16
7-8	Białoruś, Rosja	15
9	Ukraina	13
10	Dania	10
11-12	Litwa, Szwecja	9
13	Austria	7
14-15	Estonia, Francja	2
16-17	Norwegia, Serbia	1

MĘŻCZYŹNI

Lp.	Kraj	Ilość
1	Niemcy	40
2	Włochy	34
3	Holandia	28
4	Francja	25
5	Polska	24
6	Czechy	19
7-8	Dania, Norwegia	13
9	Litwa	12
10-11	Austria, Serbia	11
12	Szwajcaria	10
13	Hiszpania	9
14	Chorwacja	8
15-16	Rumunia, Ukraina	7
17-19	Azerbejdżan, Białoruś, Węgry	4
20-21	Grecja, Izrael	3
22-24	Bułgaria, Estonia, Słowenia	2
25	Turcja	1

Potencjalne możliwości poszczególnych reprezentacji w imprezie mistrzowskiej pokazują punktacje, w których punktowane są załogi w finałach (miejsca 1-8). Nasza reprezentacja przy połowicznym obsadzeniu konkurencji tegorocznych Mistrzostw Europy była czwartą reprezentacją za państwami, które mają u siebie wioślarstwo o rozbudowanej infrastrukturze oraz ogromne i wieloletnie tradycje wioślarskie. Ulec w tych punktacjach Niemcom, Włochom czy Holendrom to rzecz niemal normalna, mając 35 klubów wioślarskich, większość niemal bez dofinansowania i niecałe 1800 licencjonowanych wioślarzy, ale pozostawienie w tyle poza sobą chociażby ogromnej Francji to już ogromny sukces.

**PUNKTACJA DRUŻYNOWA
KONKURENCJE NIEOLIMPIJSKIE**

Lp.	Kraj	Ilość
1	Grecja	16
2	Włochy	15
3	Szwajcaria	14
4	Niemcy	11
5	Portugalia	10
6	Dania	9
7	Austria	7
8-9	Hiszpania, Holandia	6
10	Irlandia	5
11	Cypr	3
12-14	Bułgaria, Czechy, Turcja	2
15-17	Francja, Słowenia, Węgry	1

KONKURENCJE NIEOLIMPIJSKIE KOBIEC

Lp.	Kraj	Ilość
1	Grecja	9
2	Austria	7
3	Holandia	6
4	Irlandia	5
5	Włochy	4
6	Cypr	3
7	Czechy	2
8	Francja	1

KONKURENCJE NIEOLIMPIJSKIE MĘCZYCZYN

Lp.	Kraj	Ilość
1	Szwajcaria	14
2-3	Niemcy, Włochy	11
4	Portugalia	10
5	Dania	9
6	Grecja	7
7	Hiszpania	6
8-9	Bułgaria, Turcja	2
10-11	Słowenia, Węgry	1

Wśród trzech konkurencji nieolimpijskich zanotowano pewnego rodzaju niespodziankę, gdyż na czele znalazła się Grecja przed tradycyjnie silnymi w konkurencjach wagi lekkiej Włochami. Grecy mieli najbardziej wartościowe indywidualne osady wagi lekkiej, które do startów przygotowuje Włoch, były trener wagi lekkiej w reprezentacji włoskiej.

II. OCENA STARTU POLSKICH OSAD

I. DWÓJKA PODWÓJNA Kobiet

W2x

Skład osady:	Wiek:	Klub:
Madaj Natalia	25 lat	Lotto Bydgoscia
Fularczyk-Kozłowska Magdalena	27 lat	Lotto Bydgoscia



Trener klubowy:
Michał Kozłowski

Trener prowadzący w reprezentacji:
Marcin Witkowski

Zadanie wynikowe: medal

Ostateczny wynik: srebrny medal

W tej konkurencji polskie wioślarstwo zdobyło jedyny medal na Igrzyskach Olimpijskich w Londynie. W składzie osady zaszły istotne zmiany. Szlakową Julię Michalską (przebywa obecnie na urlopie macierzyńskim) zastąpiła szlakowa olimpijskiej czwórki podwójnej, Mistrzyni Świata Juniorek w 2006 roku i V-ce Mistrzyni Młodzieżowych Mistrzostw Świata w 2007 roku w jedyńce Natalia Madaj. M.Fularczyk i N. Madaj są obecnie najlepszymi indywidualnie na jedynekach zawodniczkami w kraju. W tej kolejności zajmowały pierwsze dwa miejsca zarówno w Wiosennych Regatach Długodystansowych 13.04 w Warszawie oraz Centralnych Regatach Kwalifikacyjnych 27.04 w Poznaniu. Wspólnie wygrały także w tych regatach konkurencję dwójki podwójnej. Startując pierwszego dnia Międzynarodowych Regat 11 maja w niemieckim Essen zdecydowanie pokonały wszystkie dwójki niemieckie z zawodniczkami srebrnych medalistek olimpijskich Igrzysk Olimpijskich w Londynie z czwórki podwójnej łącznie, a także nową dwójkę z Czech i z Finlandii. W drugim dniu tych zawodów wiosłując w składzie czwórki podwójnej wygrały ze wspomnianymi V-ce Mistrzyniami Olimpijskimi w pełnym zestawieniu. Wyniki te potwierdzają duże możliwości debiuta w tym składzie, który już wspólnie startował w sezonie 2008, zdobywając srebrny medal Mistrzostw Europy Seniorek i brązowy Młodzieżowych Mistrzostw Świata.

Do Mistrzostw Europy w Seville zgłoszono 11 dwójek.

Rozegrano dwa przedbiegi, z których zwyciężczynie bezpośrednio awansowały do finału, a następnie dwa repasaże, z których po dwie pierwsze załogi uzupełniały stawkę finałową.

Z przeciwniczek w tej konkurencji do najbardziej znanych należały przede wszystkim Białorusinki z multimedalistką Igrzysk Olimpijskich i Mistrzostw Świata w skifie – Ekateriną Karsten oraz medalistką olimpijską i mistrzostw świata, ale w długich wiosłach, w dwójce bez sterniczki – Julią Biczuk. Natomiast bardzo mocnego debła złożyli Litwini. Mieszankę rutyny z młodością. Rutyna to Donata Vistaraite – Mistrzyni Europy Seniorów i Młodzieżowa Mistrzyni Świata w skifie, a młodość to dziewiętnastoletnia Milda Valciukaite, dwukrotna pod rząd Mistrzyni Świata Juniorek właśnie w deblu.

W przedbiegu polska załoga nie trafiła na żadną z tych osad, natomiast zmierzyła się z rywalkami z Niemiec, które pokonały już w tym sezonie podczas zawodów w Essen o ponad 3 sekundy.

Natalia i Magda wygrały wyraźnie w dobrym spokojnym stylu prowadząc od startu do mety i pokonując drugie w tym wyścigu właśnie Niemki tym razem o ponad 9 sekund, co dawało im bezpośredni awans do finału i spokojne czekanie na mającą się rozegrać walkę o medale.

Mimo problemów zdrowotnych szlakowej, związanych z infekcją górnych dróg oddechowych, która rozpoczęła się jeszcze na zgrupowaniu w Wałczu zawodniczki czuły się dobrze.

Dzień przerwy przed finałem poświęcony był w treningu na pracę nad zgraniem szczególnie w elementach technicznych, wejście do wody, oraz równy powrót tułowia i kształtowanie elementów szybkościowych.

Do finału zawodniczki podeszły bardzo zdeterminowane mimo iż załoga z Litwy w przedbiegach uzyskała czas blisko 5 sekund lepszy. Taktyka na finał zakładała kontrolę wyścigu w pierwszej jego połowie i próbę przyspieszenia na drugim tysiącu. Niestety zbyt mocny początek i prowadzenie do 1000 metrów kosztowały Polki zbyt dużo sił. Nasz dwójka nie potrafiła odeprzeć ataku Litwinek w okolicy półmetka, Litwinki w drugiej części dystansu skutecznie oddalały się od Polek, uzyskując na mecie przewagę 6,47 sek..

W drugiej połowie wyścigu nasza załoga nie tylko systematycznie traciła dystans do rywalków ale nie była też w stanie wykonać skutecznego finiszu, co pozwoliło zająć jedynie drugie miejsce a tym samym zdobyć srebrny medal.

Przyczyn słabszej drugiej części dystansu należy upatrywać w słabszej tego dnia dyspozycji naszych zawodniczek. Wszystko wskazuje na to iż wcześniejsze problemy zdrowotne Natalii Madaj nie przeszły bez echa i miały swoją kulminację właśnie w finałową niedzielę.

Mimo słabszej dyspozycji zawodniczki zdobyły srebrny medal utrzymując przewagę czasową z przedbiegu nad Niemkami, które były czwarte i straciły do naszych zawodniczek 8,18 sek. W przedbiegu wynosiła ona 9,44 sek.

Polki wyraźnie pokonały też faworyzowaną załogę z Białorusi o 3,6 sek.

Nasza załoga podczas zgrupowania przed regatami podniosła swoje możliwości jednak było to zbyt mało tego dnia na Litwinki.

Oceniając zawody należy start dwójki podwójnej zaliczyć do bardzo udanych. Osada w pełni zrealizowała założenia co do zajęcia miejsca niestety pozostaje niedosyt i pytanie czy różnica do pierwszych mogła być mniejsza gdyby nasze zawodniczki były dysponowane na sto procent.

II. DWÓJKA BEZ STERNIKA MĘŻCZYZN M2-

Skład osady:

Gutorski Wojciech
Godek Jarosław

Wiek:

31 lat
32 lata

Klub:

Lotto Bydgoscia
AZS AWFIS Gdańsk



Trenerzy klubowi:

Marian Drażdżewski – Lotto Bydgoscia
Witold Sroga – AZS AWFIS Gdańsk

Trenerzy prowadzący w reprezentacji:

Witold Sroga

Zadanie wynikowe do IV-go miejsca

Ostateczny wynik: srebrny medal

Skład tej osady nie uległ zmianie w stosunku do Igrzysk Olimpijskich w Londynie, gdzie zajęli X miejsce. Obaj zawodnicy są bardzo doświadczeni, ale i wiek (31 i 32 lata) stawia ich w gronie najstarszych w reprezentacji. Obydwaj mają za sobą starty w trzech igrzyskach Olimpijskich. Z uwagi na osiągnięcie w ubiegłym roku dwukrotnie najlepszych czasów jakie kiedykolwiek osiągały polskie osady w tej konkurencji, a ostateczny wynik w Londynie sami zawodnicy i trener oceniali jako tzw. wypadek przy pracy dano im szansę kolejnych startów reprezentacyjnych pod warunkiem dwukrotnego zwycięstwa w krajowych regatach kwalifikacyjnych. Załoga wypełniła postawiony warunek i wystartowała jeszcze w połowie maja w międzynarodowych regatach w Essen, gdzie w dwóch dniach startów zajęli odpowiednio II i IV miejsce, ulegając zwycięskim Holendrom 2,37 i 14,08 sek. Skład dwójki holenderskiej stanowią zawodnicy z olimpijskiej ósemki tego kraju. W Londynie zajęli VI miejsce. Słabszy występ naszej dwójki drugiego dnia w Essen spowodował przegraną jeszcze ze Szwajcarami (5,99 sek.) i młodymi Niemcami, którzy w ubiegłym roku zdobyli srebrny medal w ósemce w Młodzieżowych Mistrzostwach Świata (4,59 sek.).

Do Mistrzostw Europy w Seville zgłoszono podobnie jak do dwójek podwójnych kobiet 11 osad, a więc i system rozegrania konkurencji był identyczny.

Wśród zgłoszonych osad były trzy dwójki startujące w tych samych składach w Igrzyskach Olimpijskich w Londynie. V-ce Mistrzowie Olimpijscy – Francuzi, Polacy – X m-

ce i Serbowie, którzy nie stanęli na otwarcie olimpijskiego finału B. W węgierskiej dwójce wiosłował jeden zawodnik z ich olimpijskiego składu, ale Węgrzy w Londynie zajęli ostatnie XIII m-ce. Do Mistrzostw Europy zgłoszeni zostali także wspomniani powyżej nasi przeciwnicy w tych samych składach z międzynarodowych regat w Essen – Holendrzy i Niemcy. W ubiegłorocznych Mistrzostwach Europy medale zdobyli Holendrzy, Hiszpanie i Serbowie.

Po rozlosowaniu przedbiegów Polska załoga wystartowała w pierwszym przedbiegu razem z osadami Francji, Włoch, Niemiec, Węgier oraz Grecji. Tylko zwycięzca awansował bezpośrednio do finału. Pozostali dalszej szansy musieli szukać w repasażach. Nasza osada po bardzo równej jeździe pewnie zajęła drugie miejsce ulegając Francji tylko o 0,62 sek. Niespodzianką drugiego przedbiegu było zwycięstwo Serbii nad Mistrzami Europy z 2012 - załogą holenderską, która zajęła trzecie miejsce ulegając jeszcze osadzie gospodarzy Hiszpanom.

Polska dwójka uzyskuje trzeci rezultat obu przedbiegów. Zdecydowanie najlepszy mieli Serbowie, o 2,2 sek. lepszy od Polaków.

W repasażach Polacy trafiają na Mistrzów Europy z 2012 - załogę holenderską. W warunkach mocno pod wiatr przy niezmiennych przekładniach nasza załoga wiosłuje o 2-3 uderzenia na minutę niżej od pozostałych osad i zajmuje ostatecznie drugie miejsce za Holandią awansując jednak do finału. Uzyskuje przy tym dopiero piąty rezultat obu repasaży, co pozostawiało wiele niepewności u zawodników przed wyścigiem finałowym.

Bieg finałowy rozgrywany był w podobnych warunkach wietrznych jak dzień wcześniej ale nasza dwójka nie popełniła już błędów z repasaży i prawidłowo dobrała przekładnie na wiośle, co spowodowało możliwość wiosłowania wyższym tempem. Po spokojnym starcie załoga płynęła swoim rytmem pokonując dystans bardzo równo, stopniowo przesuując się do przodu, aby ukończyć finał na drugim miejscu za Serbią.

Serbowie w tych mistrzostwach byli w bardzo wysokiej formie i pokonanie ich w finale wydawało się niemożliwe. Polska dwójka na mecie uległa im o 2,48 sek., ale pokonała trzecich Holendrów aż o 5,29 sek. Ogromną niespodzianką tego finału było dopiero szóste miejsce V-ce Mistrzów Olimpijskich.

Start Polskiej dwójki bez sternika w Mistrzostwach Europy należy ocenić za udany, w bezpośredniej walce pokonali w finale vice mistrzów olimpijskich francuzów oraz mistrzów europy Holendrów. W perspektywie dalszego sezonu progresji wyniku należy oczekiwać wraz poprawą wytrzymałości tempowej mobilizacja na poziomie tempa 38-40.

III. CZWÓRKA PODWÓJNA MĘŻCZYZN

M4x

Skład osady:	Wiek:	Klub:
Licznarski Piotr	27 lat	AZS Szczecin
Wicenciak Adam	24 lata	KW04 Poznań
Grabowski Dawid	24 lata	Posnania Poznań
Wasielewski Konrad	29 lat	AZS Szczecin



Trenerzy klubowi:

Piotr Kula - AZS Szczecin
Marek Kolbowicz – AZS Szczecin
Miroslaw Rewers – KW04 Poznań
Maciej Hoffmann – Posnania Poznań

Trenerzy prowadzący w reprezentacji:

Aleksander Wojciechowski

Zadanie wynikowe do VI-go miejsca

Ostateczny wynik: srebrny medal

W tej konkurencji po wielu latach, w których polska osada w niezmiennym składzie zdobywała najwyższe laury, nadszedł nieuchronny czas budowy nowej załogi. Z poprzedniego składu praktycznie pozostał jeden zawodnik – Konrad Wasielewski, który znalazł swoje miejsce i w obecnym składzie. Jest w nim także Piotr Licznarski, który tak udanie doraźnie zastąpił na pozycji szlakowego Adama Korola w tamtej legendarnej wręcz osadzie podczas Mistrzostw Świata 2011 roku w Bled. Pozostali dwaj zawodnicy mają za sobą także udane starty w tej konkurencji w Młodzieżowych Mistrzostwach Świata 2010 roku w białoruskim Brześciu, gdzie zajęli piąte miejsce ze stratą 14,03 sek. do złotych medalistów Chorwatów, tych samych, którzy zdobyli srebrny medal Igrzysk Olimpijskich w Londynie i dwukrotnie zwyciężyli w regatach międzynarodowych w połowie maja w Essen. Z tym, że w Essen straty były już o wiele mniejsze, 8,81 sek. straty do Chorwatów i III miejsce pierwszego dnia regat, ale bez K. Wasielewskiego w składzie polskiej czwórki oraz 4,26 sek. straty do Chorwatów drugiego dnia. Przy czym przewożenie całej stawce w tym wyścigu ponad $\frac{3}{4}$ dystansu i tylko brak doświadczenia, a może i brak sił na finiszu spowodował, że w końcu Polacy zajęli ostatecznie IV miejsce, ulegając 0,69 sek. Mistrzom Olimpijskim Niemcom z tylko jedną zmianą osobową. Drugie miejsce zajęli także Niemcy wyprzedzając naszą załogę o 1,89 sek. Była

to czwórka złożona z najlepszego ich skifisty i najlepszego debła. W pokonanym polu Polacy pozostawili Anglików, Szwajcarów, Francuzów i Słoweńców. Taki wynik stwarza ogromną nadzieję na zbudowanie przez doświadczonego trenera A. Wojciechowskiego nowej osady na bardzo wysokim poziomie sportowym.

Do Mistrzostw Europy w Seville zgłoszono 13 czwórek. Zgodnie z systemem eliminacji rozegrano na wstępie trzy przedbiegi i jeden uzupełniający repasaż. Z każdego z tych wyścigów trzy pierwsze osady awansowały do dwóch półfinałów. Wśród zgłoszonych czwórek aż osiem startowało również w Igrzyskach Olimpijskich w Londynie. Jednak tylko Chorwaci (V-ce Mistrzowie Olimpijscy) zostali zgłoszeni w niezmiennym składzie. Niemcy (Mistrzowie Olimpijscy) zmienili jednego zawodnika, Włosi (XI miejsce w I.O. w Londynie) i Szwajcarzy (XII m-ce) po dwóch, a Polacy (VI m-ce w Londynie), Rosjanie (VIII m-ce) i Ukraińcy (IX m-ce) dla odmiany pozostawili w swoich składach tylko po jednym zawodniku ze składu olimpijskiego. Inna federacja, która miała swoją czwórkę w Igrzyskach w Londynie. Estonia tam miała piąte miejsce a w Seville wystawiła całkiem inny skład swojej czwórki. Natomiast w czwórce Słowenii znalazł się wielce utytułowany trzykrotny medalista olimpijski na deblu (w Londynie brązowy medal) – Luka Spik.

Polska czwórka wystartowała w Seville trzy razy i uległa tylko dwóm osadom. W przedbiegu Holandii, która o dziwo ostatecznie nie zakwalifikowała się z półfinału do ostatecznej rozgrywki w finale oraz dwukrotnie w półfinale i finale Niemcom. Przegrana o 0,13 sek. w przedbiegu z Holendrami oraz 1,22 sek. w półfinale i 2,1 sek. w finale z Niemcami ujmy nie przynosi.

W finale Polska czwórka miała też wiele szczęścia, gdyż wygrywająca swój półfinał Chorwacja w finale tuż po starcie popełniła ogromny błąd techniczny, co w gwarze wioślarskiej nazywa się „złapaniem raka”, została z tyłu i już nie miała szans walki o dobre pozycje.

Polska czwórka zdobyła zatem srebrny medal tegorocznych Mistrzostw Europy. Nowa mieszanka zawodników pokazała dużą wolę walki i niezłe umiejętności rozgrywania biegów w środkowej strefie toru. Braki występują jeszcze w strefie startowej i finiszowej. Podnoszenie tempa wiosłowania nie przekłada się na przyrost prędkości łodzi. Mimo to start i zajęcie drugiego miejsca w mocno obsadzonych Mistrzostwach należy uznać za bardzo udany. Obiecujące są niewielkie różnice czasowe do najlepszych. Słabe bezwzględne czasy to wynik silnego przeciwnego wiatru w dniach rozgrywania biegów.

Osada wypełniła założenia wynikowe zawiązką, potwierdziła poziom sportowy z najlepszymi osadami. Jednak w konkurencji czwórki podwójnej dojdą w pucharach świata i Mistrzostwach Świata kolejne mocne osady zamorskie Australia, USA, Nowa Zelandia i Wielka Brytania z Europy. Utrzymanie wysokiej pozycji w rankingu 4x będzie bardzo trudne, jednak nie niemożliwe.

IV. ÓSEMKA MĘŻCZYZN M8+

Skład osady:	Wiek:	Klub:
Burda Mikołaj	31 lat	Lotto Bydgoscia
Schodowski Zbigniew	26 lat	AZS AWF Gorzów Wlkp.
Brzeziński Marcin	29 lat	WTW Warszawa
Hojka Piotr	29 lat	Lotto Bydgoscia
Hejmej Rafał	33 lata	Zawisza Bydgoszcz
Szapkowski Michał	24 lata	Zawisza Bydgoszcz
Aranowski Krystian	25 lat	Zawisza Bydgoszcz
Juszczak Piotr	25 lat	Zawisza Bydgoszcz
Ster. Trojanowski Daniel	31 lat	Zawisza Bydgoszcz



Trenerzy klubowi:

Marian Drażdżewski - Lotto Bydgoscia
Piotr Basta – AZS AWF Gorzów Wlkp.
Robert Borys - WTW Warszawa
Andrzej Naglewicz -Zawisza Bydgoszcz

Trener prowadzący w reprezentacji:

Wojciech Jankowski

Zadanie wynikowe: medal

Ostateczny wynik: srebrny medal

Polska ósemka mężczyzn weszła w kolejny sezon w niezmiennym składzie w porównaniu do nieudanego startu w Igrzyskach Olimpijskich w Londynie. Ścigając się w krajowej rywalizacji indywidualnie na dwójkach bez sternika zawodnicy ósemki zajęli cztery kolejne miejsca za dwójką Gutorski-Godek w Centralnych Regatach Kwalifikacyjnych w ostatni weekend kwietnia w Poznaniu. Wystartowali też dwukrotnie w regatach międzynarodowych w Essen w połowie maja, odnosząc zwycięstwo

pierwszego dnia w słabiej obsadzonym wyścigu, a drugiego dnia byli trzecią osadą na mecie. Ulegli 1,94 sek. Anglikom i 0,85 sek. Francuzom, a wygrali 2,05 sek. z Niemcami. Anglicy tego dnia do ósemki wsadzili wszystkich swoich najlepszych zawodników z trzema złotymi medalistami olimpijskimi z czwórki bez sternika, brązowym medalistą olimpijskim w dwójce bez sternika i dwoma medalistami olimpijskimi z ósemki. Natomiast przegrana na finiszu z Francuzami to wynik najgorszego toru, na którym startowała polska załoga, ale i nieuwaga na drugiej pięćsetce dystansu. Niemcy, złoci medaliści olimpijscy z Londynu także zaprezentowali nowy skład osady, w której wiosłowało tylko dwóch zawodników z tamtej załogi.

Do Mistrzostw Europy w Seville zgłoszono 10 męskich ósemek. Rozegrano dwa przedbiegi i jeden uzupełniający repasaż. Z każdego z tych wyścigów dwie pierwsze ósemki utworzyły finał.

Zgłoszono cztery ósemki z państw, które miały także swoje osady w tej konkurencji w Igrzyskach w Londynie, ale tylko Polska została zgłoszona w niezmiennym składzie. W ósemce Ukrainy, która w Londynie była ósma zmieniono trzech zawodników, w ósemce Mistrzów Olimpijskich zmieniono połowę składu, a u Holendrów to całkiem inny skład osobowy.

W przedbiegu Mistrzostw Europy Polska od razu trafiła na Mistrzów Olimpijskich – Niemców.

Osada zajęła drugie, premiowane miejsce i awansowała do finału. Wiosłowanie było płynne, ale brakowało agresji w drugiej części wykończenia, co dałoby spokojniejsze, rytmiczne płynięcie łodzi. Pod względem fizycznym zawodnicy dobrze znieśli wysiłek. Przegrana 3 sekund do Niemców na pierwszej pięćsetce postawiła naszą osadę w złej sytuacji. Należało wszystkich gonić, jednak skuteczny finisz pozwolił na awans do finału. Ostatecznie polska ósemka uległa Niemcom na mecie o 1,33 sek. uzyskując przy tym zdecydowanie drugi rezultat obu przedbiegów.

W finale osada musiała zwrócić większą uwagę na dynamikę startu i dynamikę wiosłowania. To mógł być klucz do ewentualnego zwycięstwa.

Z drugiego przedbiegu do finału awansowali Francuzi i Holendrzy, a z repasażu osady Czech i Białorusi.

Pierwszy start w tych mistrzostwach był wielką niewiadomą ze względu na zdrowie Michała Szpakowskiego, który chory był na wirusowe zapalenie jelit. Przez dwa dni osada nie trenowała na wodzie. Z kraju w sposób błyskawiczny został ściągnięty Dariusz Juręczyk, ale poprawa zdrowia Szpakowskiego wpłynęła na utrzymanie starego składu osady.

Niestety w wyścigu finałowym nie było zbyt wielkiej dynamiki na starcie, skoro już po 500 m polska ósemka zajmowała piąte miejsce ze stratą 2,27 sek. do prowadzących Niemców, a na półmetku ta strata jeszcze się powiększyła do 2,64 sek. i dopiero wtedy zaczęła atakować.

Osada polska do ostatnich metrów zajmowała czwarte miejsce, ale dużym sukcesem okazał się finisz, który kolejny raz nasza osada rozstrzygnęła na swoją korzyść. Rozkład poszczególnych odcinków był najrówniejszy ze wszystkich osad i to także może być klucz do wygrywania kolejnych startów, o ile straty po starcie nie będą znaczące.

Srebrny medal, przegrana z osadą Niemiec – mistrzami olimpijskimi o 1,31 sek. napawa na początku sezonu optymizmem, ale daje również wytyczne do poprawy pierwszej części dystansu.

Osada tym razem wypełniła w pełni zadanie wynikowe.

Skład osady:	Wiek:	Klub:
Wełna Katarzyna	19 lat	AZS AWF Kraków
Deresz Weronika	28 lat	WTW Warszawa

**Trenerzy klubowi:**

Iwona Wójcik-Pietruszka – AZS AWF Kraków
Danuta Kotwińska – WTW Warszawa

Trener prowadzący w reprezentacji:

Przemysław Abrahamczyk

Zadanie wynikowe do VI-go miejsca
Ostateczny wynik: brązowy medal

Obecny skład osady to typowa mieszanka rutyny z młodością. W. Deresz to obecnie najstarsza zawodniczka w tej grupie w kadrze narodowej (28 lat). Natomiast K. Wełna to ubiegłoroczna juniorka (19 lat). Weronika Deresz zdobywała w latach 2006-2008 medale w tej konkurencji z innymi partnerkami. Brązowy i złoty w 2006 i 2007 roku w Młodzieżowych Mistrzostwach Świata oraz srebrny w 2008 roku w Mistrzostwach Europy Senierek. Od tamtego czasu zdobyła wprawdzie srebrny (2008) i złoty (2012) medal Mistrzostw Świata Senierek w czwórce podwójnej wagi lekkiej, ale wszystkie próby startu w dwójce podwójnej były raczej nieudane.

K. Wełna jeszcze w ubiegłym roku startowała w skifie w Mistrzostwach Świata Junierek zajmując XI miejsce, a w Mistrzostwach Europy Junierek III miejsce. W tegorocznych krajowych regatach kwalifikacyjnych K. Wełna dwukrotnie okazała się najszybsza w wyścigach indywidualnych na jedyne w wadze lekkiej. Dla odmiany W. Deresz po zwycięstwach w krajowej rywalizacji w końcu stycznia w wadze lekkiej w Mistrzostwach Polski na ergometrze wioślarskim i Centralnych Regatach Długodystansowych w połowie kwietnia w jedyne w pierwszym swoim starcie w Centralnych Regatach Kontrolnych odniosła kontuzję i nie ukończyła wyścigu.

Według trenera prowadzącego tą grupę to właśnie taki skład dwójki jest najszybszym zestawieniem. Niestety na pierwsze regaty międzynarodowe do Essen ze względu na egzaminy maturalne Katarzyny Wełny pojechała dwójka w składzie Deresz z trzeci-czwartą zawodniczką z regat kontrolnych Joanną Dorociak. Zawodniczki zajęły w nich czwarte i drugie miejsce ulegając najlepszym Niemkom odpowiednio 12,29 i 12,48 sek.

W pierwszy dzień regat pokonały je jeszcze druga osada Niemek – 7,85 sek. i Szwajcarki 2,53 sek. Trudno powiedzieć jakie miejsce w tegorocznej hierarchii kobiecych debli wagi lekkiej zajmują Niemki. Szlakowa obecnej dwójki niemieckiej wiosłowała także w osadzie olimpijskiej w Londynie, gdzie zajęła szóste miejsce ze stratą 12,88 sek. do najlepszych tam Angielek. Wielkość przegranej Polek z Niemkami w Essen pomimo wszystko wydaje się zbyt duża.

Do Mistrzostw Europy w Seville zgłoszono 13 osad, a więc identyczną ilość jak męskich czwórek podwójnych, a więc zastosowano również identyczny system rozegrania tej konkurencji.

Wśród tych trzynastu osad faworytkami były Niemki, które w tym samym składzie zajęły VI miejsce w olimpijskim finale w Londynie oraz ubiegłoroczne Mistrzyni Europy – Włoszki, które przecież w walce o złoty medal zdecydowanie w ubiegłym roku pokonały brązowe medalistki Igrzysk Olimpijskich w Londynie – Greczynki. Również Białorusini próbują zestawić debła wagi lekkiej w oparciu o medalistkę Młodzieżowych Mistrzostw Świata i Mistrzostw Świata Seniorów w jedyne wagi lekkiej.

Start w przedbiegu polskiej dwójki zakończył się zgodnie z planem, który zakładał bezpośredni awans z jak najwyższego miejsca do półfinałów. Cel został zrealizowany, a nasza osada prowadziła od startu do mety, wyprzedzając o 8,25 sek. osadę Danii i o 15,07 sek. załogę Hiszpanii. Z osad, które uzyskały bezpośrednią kwalifikację do półfinałów, Polki uzyskały 5 czas przedbiegów. W pozostałych przedbiegach wygrywały faworytki. W pierwszym Włoszki przed Białorusinkami i Holenderkami, a w drugim Niemki przed Szwedkami i Szwajcarkami.

Z wyścigu repasażowego do półfinałów zakwalifikowały się osady Rosji, Belgii i Czech.

W biegu półfinałowym nasza dwójka zajęła drugie premiowane awansem miejsce. Ciężkie warunki atmosferyczne (silny, przeciwny wiatr i duża fala) podczas wyścigu spowodowały, że osada Deresz-Wełna zdecydowała się na zbyt zachowawcze rozegranie wyścigu, co spowodowało zajęcie drugiej pozycji na mecie za teoretycznie słabszą osadą Szwecji ze stratą 1,78 sek. Ogólnie Polki uzyskały dopiero szósty rezultat obu półfinałów co wprowadziło do osady dużą nerwowość.

Jednak w biegu finałowym nasza dwójka zajęła III miejsce. Wyścig ten zdominowały osady Włoch i Niemiec, natomiast nasza załoga do ostatnich metrów finiszowych toczyła zacięty bój z osadą Danii, ostatecznie wygrywając ten pojedynek o 0,40 sek. i zdobywając tym samym brązowy medal.

Zadanie stawiane osadzie zostało w pełni zrealizowane. Cieszy fakt, że świeżo stworzona załoga była w stanie sięgnąć po brązowy medal Mistrzostw Europy i nawiązać walkę z osadami o dłuższym stażu startowym.

Nasza osada wykazuje spory jeszcze potencjał rozwojowy. Rezerwy tkwią głównie w poprawie zgrania zawodniczek i dopracowaniu elementów technicznych, które pozwolą na rozwinięcie większej skuteczności i efektywności wiosłowania, a tym samym nawiązania równorzędnej walki z aktualnie lepszymi osadami.

VI. CZWÓRKA PODWÓJNA KOBIEC W4x

Skład osady:	Wiek:	Klub:
Leszczyńska Joanna	25 lat	WTW Warszawa
Lewandowska Sylwia	22 lata	WTW Warszawa
Springwald Maria	22 lata	AZS AWF Kraków
Kobus Agnieszka	23 lata	AZS AWF Warszawa



Trenerzy klubowi:

Danuta Kotwińska – WTW Warszawa

Iwona Wójcik-Pietruszka – AZS AWF Kraków

Adam Skwarski – AZS AWF Warszawa

Trener prowadzący w reprezentacji:

Marcin Witkowski

Zadanie wynikowe do VI-go miejsca

Ostateczny wynik: V miejsce

W osadzie reprezentacyjnej czwórki w stosunku do Igrzysk Olimpijskich w Londynie, gdzie Polki walczyły bardzo ambitnie zajmując ostatecznie ósme, ale jednak ostatnie miejsce nastąpiły dwie wymuszone zmiany osobowe. Szlachową Natalię Madaj, która w Sewilli będzie startować w dwójce podwójną i Kamilą Soćko (absencja ze względów medycznych) zastąpiły Agnieszka Kobus i Maria Springwald z ubiegłorocznej młodzieżowej załogi, która w Mistrzostwach Świata do 23 lat w Trokach na Litwie po bardzo dobrym wyścigu na finiszu przegrała walkę o brązowy medal, zajmując ostatecznie czwarte miejsce. W takim składzie czwórka wystartowała w pierwszym dniu regat międzynarodowych w Essen wygrywając wyścig minimalnie przed Holenderkami (0,62 sek.), młodzieżową osadą Polek (14,92 sek.) i młodą czwórką Czeszek (37,79 sek.) Trudno cokolwiek prognozować przed Mistrzostwami Europy w Sewilli po starcie w Essen. Czwórka Holenderek to całkowicie nowa osada jedynie z dwoma zawodniczkami, które pokazały się w regatach mistrzowskich poprzedniego roku, a w pierwszym dniu w tej konkurencji nie wystartowały w ogóle Niemki. Proponowany skład pokazał dobry poziom sportowy podczas treningów kontrolnych na zgrupowaniu w COS-OPO Wałcz.

Do Mistrzostw Europy w tej konkurencji zgłoszono dziewięć czwórek, a więc zastosowano identyczny system eliminacji jak w męskiej ósemce. Wśród zgłoszonych wystartowały trzy czwórki z Igrzysk Olimpijskich w Londynie. Srebrne medalistki Niemki w tym samym składzie. Złote medalistki z Igrzysk – Ukrainki, ale w całkiem odmiennym składzie oraz ostatnie w Igrzyskach – ósme Polki z 50% zmianą osady.

Zadaniem czwórki podwójnej była walka o miejsca III do VI w stawce 9 osad i udało jej się zrealizować założenie zajmując piąte miejsce. Niestety w kontekście przebiegu samych regat i różnic do wygrywających z naszą załogą rywalek, ten występ należy zaliczyć do średnio udanych.

Polki nie należały do faworytek, jednak podczas zawodów w Essen pokonały w bezpośrednim starciu załogę z Holandii, która w Seville zdobyła srebrny medal.

Niestety na zgrupowaniu w Wałczu bezpośrednio poprzedzającym Mistrzostwa Europy, problemy zdrowotne miała szlakowa załogi Agnieszka Kobus, która wykonała zaledwie dwa treningi w tygodniu poprzedzającym wyjazd do Seville. Była poddawana zabiegom terapeutycznym, a jej partnerki albo trenowały na lądzie albo na wodzie z zawodniczką rezerwową z długich wiosł.

Ostatecznie lekarze uznali że brakuje przeciwwskazań medycznych do wykluczenia Agnieszki ze startu, w związku z tym podjęto decyzję o pozostawieniu składu wybranego po regatach w Essen.

Brak treningu zarówno samej zawodniczki jak i całej załogi a do tego kolejne 2 dni bez treningu spowodowane koniecznością transportu sprzętu i podróżą lotniczą do Seville, wyraźnie odbiły się na dyspozycji osady.

Wszystkie te okoliczności miały wpływ na przebieg rywalizacji czwórki w Mistrzostwach Europy. Już w przedbiegu, w którym zmierzyły się ze znanymi sobie Holenderkami było to bardzo widoczne. Spośród czterech osad dwie uzyskiwały bezpośredni awans do finału .

Wyścig wygrały Holenderki przed Włoszkami obie załogi ponad 4 sekundy przed Polkami, którym pozostało szukać szans w repasażu. Ten wyścig obnażył braki w przygotowaniu fizycznym szlakowej a także w zgraniu osady.

Pokonane trzy tygodnie wcześniej w regatach międzynarodowych w Essen Holenderki teraz wygrywały i to wyraźnie, mimo iż nasza załoga bardzo ambitnie prowadziła jeszcze na półmetku, a ostatecznie zabrakło jej sił do obrony przynajmniej drugiej premiowanej awansem pozycji.

Po przedbiegu zawodniczki wiedziały doskonale iż sytuacja nie jest dobra, ale były zdeterminowane i pełne wiary w to że uda się jeszcze odnaleźć właściwy rytm i skuteczny styl wiosłowania.

Wykonano trening na torze mający na celu poprawę rytmu, szybkości zabrania i zgrania elementów technicznych w załodze, a wynikiem był bardzo dobry wyścig repasażowy, który nasza załoga w dużo lepszym stylu wygrała, pokonując drugie na mecie Ukrainki wyraźnie o ponad 3 sek. Prowadząc w tym biegu od startu do mety.

Niestety wyścig repasażowy to było maksimum możliwości załogi mimo iż natchnęła zawodniczki wiarą w szanse walki o medal.

W finale przełożyło się to na dobry start i początek dystansu. Niestety wystarczyło to jedynie na wyrównaną walkę do 500 metrów. Później nasza załoga już tylko traciła dystans i ostatecznie ukończyła rywalizację na piątym miejscu, tym razem nieznacznie około sekundy pokonując Ukrainki z którymi dzień wcześniej wygrała ponad 3 sekundy i przegrywając do srebrnych Holenderek (pokonanych w Essen) ponad 8 sekund.

Niestety niezbyt udany finał bardzo dobrze zapowiadającej się w pierwszych startach kontrolnych załogi był następstwem przebytych trudności zdrowotnych i związana z nimi słabsza dyspozycja.

Występu naszej czwórki w Mistrzostwach Europy nie można zaliczyć do udanych. Wprawdzie piąte miejsce przy mocno obsadzonych zawodach mieści się w granicach realizacji zadania, jednakże niedosyt pozostawiał styl i duże różnice czasowe do zwycięzczyń oraz innych załóg w zasięgu naszej czwórki przy ich pełnej dyspozycji.

VII. DWÓJKA PODWÓJNA WAGI LEKKIEJ MĘŻCZYZN LM2x

Skład osady:

Jankowski Miłosz
Mikołajczewski Artur

Wiek:

23 lata
23 lata

Klub:

AZS AWFIS Gdańsk
Gopło Kruszwica



Trenerzy klubowi:

Piotr Buliński – AZS AWFIS Gdańsk
Kazimierz Naskręcki – Gopło Kruszwica

Trenerzy prowadzący w reprezentacji:

Robert Sycz

Zadanie wynikowe do VII-go miejsca

Ostateczny wynik: VII miejsce

Skład dwójki podwójnej stanowią zawodnicy, którzy w ubiegłym roku w tej konkurencji zdobyli srebrny medal Młodzieżowych Mistrzostw Świata i wiosłowali w składzie złotych medalistów Mistrzostw Świata Seniorów w nieolimpijskiej konkurencji czwórki podwójnej wagi lekkiej.

W tym roku zostali wyłonieni w wewnętrznej rywalizacji przez nowego trenera tej grupy Roberta Sycza, który sam osiągał w tej konkurencji najwyższe sukcesy. Zawodnicy startowali dwukrotnie w deblach w Centralnych Regatach Kwalifikacyjnych w Poznaniu i regatach międzynarodowych w Essen. Poddani byli testom kontrolnym na zgrupowaniach w COS-OPO Wałcz. Szukano osoby najodpowiedniejszej w tej grupie na szlaku osady, a następnie dobierano najbardziej pasującego mu partnera. Najlepszym szlakuwym okazał się Miłosz Jankowski, który prowadził także dwójkę w ubiegłym roku, a jego partnerem po regatach w Essen pozostał Artur Mikołajczewski w wyniku najmniejszej straty do zwycięskiej dwójki Austrii drugiego dnia regat.

Do rywalizacji w tej konkurencji zgłoszono najwięcej ze wszystkich, bo aż 22 załogi. W związku z tym rozegrano cztery przedbiegi, z których zwycięzcy bezpośrednio awansowali do półfinałów, a następnie cztery repasaże, z których po dwie pierwsze osady uzupełniły dwa półfinały. Po analizie składów osad w porównaniu do Igrzysk Olimpijskich w Londynie, do Mistrzostw Europy zgłoszono szereg bardzo mocnych zestawień. W tych samych składach osobowych wystartowali Francuzi (IV m w Londynie), Grecy (VIII m w Londynie) i Norwegowie (IX m w Londynie). W połowie skład zmienili Portugalczycy (V m w Londynie), Niemcy (VI m w Londynie) i Włosi (VII m). Powstały także dwie nowe dwójki podwójne wagi lekkiej zbudowane z zawodników

startujących w Igrzyskach Olimpijskich w Londynie w konkurencji czwórki bez sternika wagi lekkiej. Są to Szwajcarzy (V m w czwórki w Londynie) i Holendrzy (VI m czwórki w Londynie). Oprócz wymienionych osad w Sewilli na starcie w tych samych zestawieniach stanęli ubiegłoroczni Młodzieżowi Mistrzowie Świata – Austriacy i V-ce Mistrzowie – Polacy. Z tego wyliczenia widać wyraźnie, że co najmniej połowa zgłoszonych do startu w Sewilli osad to załogi mające na swoim koncie znaczące sukcesy.

W pierwszym swoim wyścigu polska dwójka trafiła do jednego przedbiegu wspólnie z wymienionymi wyżej Francuzami, Holendrami i Szwajcarami oraz nieznanymi Ukraińcami i Rosjanami. Nasz debel dobrze rozpoczął ten wyścig. Od drugiego miejsca po 500m ze stosunkowo niewielką stratą 0,93 sek. do głównych faworytów – Francuzów. Niestety okazali się oni zbyt silnym przeciwnikiem na tym etapie dla Polaków. Francuzi prowadzili od startu do mety, a naszą dwójkę po drodze wyprzedzili Holendrzy i Szwajcarzy. Czwarte miejsce naszego debela ze stratą 8,97 sek. na mecie do awansujących bezpośrednio do półfinałów Francuzów, ale pomimo tego uzyskali szósty rezultat wszystkich czterech przedbiegów, a ten wyścig, w którym uczestniczyli był ze wszystkich zdecydowanie najszybszy. Start w przedbiegu był dla naszych zawodników pierwszym w tym sezonie w tak mocnej obsadzie i być może miało to wpływ na nieco słabszy występ, choć jak widać nie była to przegrana z byle kim.

W repasażu już polscy zawodnicy pozbyli się zbędnej nerwowości i pomimo, że mieli za przeciwników wymienionych wyżej Portugalczyków, prowadząc od startu do mety, pewnie wygrali cały wyścig.

Niestety wyścig półfinałowy został bardzo źle rozegrany przez polską dwójkę. Na ten dzień diametralnie zmienił się kierunek wiatru na mocny – przeciwny, co też stawiało naszych zawodników w bardzo niekorzystnej sytuacji, gdyż oni głównie bazują na doskonałym finiszu, który z kolei uniemożliwia mocny przeciwny wiatr. Dwójka Mikołajczewski-Jankowski popłynęła fatalny bieg od samego startu, mając przy tym bardzo mocnych przeciwników – Francuzów, Norwegów i Szwajcarów, którzy potem w tej kolejności zdobywali medale tegorocznych Mistrzostw Europy. Tym niemniej ogromne straty do prowadzących od startu do mety Francuzów były całkowicie niezrozumiałe. 5,77 sek. i VI miejsce po 500m wyścigu i kolejno 11,06 sek. – 15, 69 sek., a na mecie 17,27 sek. i piąte miejsce to niemal deklasacja.

Ostatecznie pozostała im jedynie walka w finale B o dobry wizerunek. Tym bardziej, że prowadzący ich trener Robert Sycz zagroził im kolejnymi próbami personalnymi wewnątrz osady. Tu trzeba nadmienić, że obaj zawodnicy bardzo chcą ze sobą pływać.

W finale B najbardziej obawiano się Holendrów, a tymczasem o zwycięstwo i siódme miejsce Polacy stworzyli morderczą walkę na całej długości toru niespodziewanie z Turkami. Ostatecznie jednak na mecie pierwsi byli nasi zawodnicy, wyprzedzając finiszem Turcję o 1,12 sek. i trzecich Holendrów o 1,84 sek. Pozostałe płynące w tym wyścigu osady Ukrainy, Rosji i Danii nie odegrały większej roli.

W ten sposób dzięki olbrzymiej determinacji w finale B osada Mikołajczewski-Jankowski niemal na pograniczu wypełniła nałożone na nią zadanie wynikowe.

Załoga jest jeszcze stosunkowo młoda i ma spore rezerwy i możliwości rozwoju. Jednak zawodnicy muszą uodpornić się psychicznie na zmieniające się warunki zewnętrzne oraz nazwiska i klasę przeciwników. Muszą także urozmaicić grę taktycznego rozgrywania poszczególnych wyścigów, aby nie pozostawać pod tym względem zbyt jednostronnych, a przez to łatwych do rozszyfrowania i pokonania.

VIII. CZWÓRKA BEZ STERNIKA WAGI LEKKIEJ MĘŻCZYZN LM4-

Skład osady:	Wiek:	Klub:
Cięszkowski Paweł	24 lata	AZS Szczecin
Zagórski Tomasz	22 lata	AZS Szczecin
Borchardt Przemysław	23 lata	AZS AWFIS Gdańsk
Pawłowski Łukasz	30 lat	AZS UMK Energa Toruń



Trenerzy klubowi:

Piotr Kula - AZS Szczecin
Piotr Buliński – AZS AWFIS Gdańsk
Mariusz Szumański – AZS UMK Energa Toruń

Trener prowadzący w reprezentacji:

Piotr Buliński

Zadanie wynikowe: do VII-go miejsca
Ostateczny wynik: VIII miejsce

W osadzie czwórki startującej w Mistrzostwach Europy pozostał tylko jeden zawodnik ze składu z Igrzysk Olimpijskich w Londynie, V-ce Mistrz Olimpijski z Igrzysk w Pekinie – Łukasz Pawłowski. Pozostali zawodnicy mają już za sobą staż międzynarodowy, ale głównie w grupie młodzieżowej. P. Cięszkowski i T. Zagórski wiosłowali w piątej czwórce Młodzieżowych Mistrzostw Świata 2011 roku w Amsterdamie. W ubiegłym roku zdobyli także czwarte miejsce w ósemce wagi lekkiej w Mistrzostwach Świata Seniorów i czwórce bez sternika wagi lekkiej w Mistrzostwach Europy Seniorów. Natomiast P. Borchardt w ubiegłym roku był dwukrotnie czwarty. We wspomnianej ósemce wagi lekkiej i w Młodzieżowych Mistrzostwach Świata w czwórce bez sternika wagi lekkiej.

Osada czwórki wagi lekkiej jest jeszcze w fazie przebudowy po ostatnich latach braku rywalizacji wewnętrznej i kompromitującym występie na Igrzyskach w Londynie. Obecny zestaw zawodników jest w tej chwili najszybszy, co pokazały regaty międzynarodowe w Essen. Z tym, że trener dokonał jeszcze próby wzmocnienia jej poprzez wymianę jednego z zawodników (P. Borchardt za R. Serwiaka). W Essen najlepsza polska czwórka zajmowała w dwóch dniach V i VI miejsce. Z tym, że licząc pojedynczo poszczególne państwa to byli odpowiednio na IV i V miejscu. Wygrali dwukrotnie Czesi, którzy w niezmiennym składzie w Londynie skończyli swój start na XI miejscu. Drugich w Essen Austriaków na Igrzyskach w ogóle nie było. Trzeci Niemcy, w składzie których z olimpijskiego zestawienia (IX miejsc) wiosłował jeden zawodnik, a czwarcu Szwajcarzy (V m w Londynie) do Essen przysłali całkiem inny zestaw osobowy osady. Z innych państw startowali jeszcze Węgrzy, których także na Igrzyskach nie było, ale to załoga nie zagrażająca w torze Polakom.

Do startu w tej konkurencji w Mistrzostwach Europy zgłoszono 11 czwórek podwójnych podobnie jak dwójek podwójnych kobiet czy dwójek bez sternika mężczyzn, a więc i system rozegrania konkurencji był taki sam jak przy tamtych osadach.

Ze zgłoszonych federacji aż osiem miało swoje osady w tej konkurencji w Igrzyskach Olimpijskich. Jednak tylko Czesi nie zmienili swojego składu. Duńczycy (III m-ce w Londynie) zmienili jednego zawodnika, ale za to jakiego. Charyzmatycznego, wieloletniego szlakowego, multimedalistę Igrzysk Olimpijskich i Mistrzostw Świata – Eskida Ebbesena. Połowę składu zmienili Francuzi (VII m-ce w Londynie), a w osadach Holandii (VI m-ce), Niemiec (X m-ce), Włoch (XII m-ce) i Polski (XIII m-ce) pozostawiono tylko po jednym zawodniku. Szwajcarzy (V m-ce w Londynie) tym razem wystawili całkiem nowy skład osobowy czwórki.

Start polskiej czwórki w Mistrzostwach Europy poprzedzony był dziesięciodniowym zgrupowaniem. Okres ten uwidocznił pewne różnice w przygotowaniu fizycznym. Część osady nie uczestniczyła we wszystkich zgrupowaniach i praktycznie dołączyła do kadry w połowie kwietnia. Poza tym było zbyt mało czasu na efektywne przygotowanie osady. Mimo wszystko należy stwierdzić, że wszyscy pracowali podczas zgrupowania bardzo ciężko i udało się spośród tych młodych zawodników (z wyjątkiem Łukasza Pawłowskiego) stworzyć obiecującą załogę. Czy stać ją na sukcesy na arenie międzynarodowej? To dopiero pokażą następne zawody tj. Puchar Świata w Eton i Lucernie, gdzie nasza czwórka musi się przesunąć do przodu w stosunku do reprezentacji innych krajów, z którymi rywalizowała podczas Mistrzostw Europy.

W przedbiegu nasz czwórka stanęła na starcie obok zdecydowanych faworytów Duńczyków, Czechów – dwukrotnych zwycięzców dwa tygodnie wcześniej międzynarodowych regat w Essen, a także Włochów, Szwajcarów i słabszych Węgrów.

Przedbieg pewnie wygrała Dania – brązowi medalści IO w Londynie (z jedną zmianą w składzie). Polska od startu do mety płynęła na czwartym miejscu. Na półmetku mieli jeszcze bardzo małą stratę – 0,9 sek do późniejszych srebrnych medalistów Czechów. Wiedząc, że nie są w stanie wygrać wyścigu od półmetka polska osada płynęła spokojnie, utrzymując przewagę nad Szwajcarią i Węgrami.

Nasza czwórka uzyskała siódmy czas obu przedbiegów co nie podnosiło pewności siebie wewnątrz osady. Tym bardziej, że skład osad – przeciwników w repasażu był bardzo mocny. Wszystkie nacje zawsze mają w tej konkurencji mocne swoje załogi. Dla naszej osady był to bardzo nieudany wyścig. Okazało się, że polska osada nie umie skutecznie wioślować pod bardzo mocny wiatr. Fakt ten prawdopodobnie spowodowany jest poprzez różnice między zawodnikami w rytmie wiosłowania. Niestety tych różnic nie udało się w pełni wyeliminować podczas jednego zgrupowania, a w trudnych warunkach pogodowych jakie panowały podczas wyścigu repasażowego jeszcze się pogłębiły.

Ostatecznie zajęła ostatnie czwarte miejsce z ogromną stratą na mecie 22,74 sek. do pierwszych Francuzów i 17,98 sek. do drugich awansujących do finału Włochów. Ale także do trzecich Niemców ta różnica była bardzo duża i wynosiła 12,8 sek.

W finale B nasza czwórka chcąc się zrehabilitować za nieudany poprzedni wyścig, rozpoczęła bieg bardzo dynamicznie obejmując prowadzenie od startu i mając przewagę na 500 m i 1000 m około jednej długości łodzi. Niestety w drugiej części dystansu w trochę trudniejszych warunkach (silniejszy wiatr w plecy) przy dużym zmęczeniu zaczęli popełniać stare błędy z poprzedniego wyścigu i nie zdołali odeprzeć ataków Niemców. Osada niemiecka to utytułowani zawodnicy z medalistami mistrzostw świata w składzie, a strata na mecie – 1,27 sek. może zostać odrobiona już na następnych zawodach.

Wynik finalny – ósme miejsce nie pokrywa się z zadaniem dla tej osady i niestety nie może on być zadowalający. Zadowalający jest natomiast fakt, że osada potrafi rozwinąć dosyć dużą prędkość na początku wyścigu i utrzymać ją do półmetka, z czym do tej pory miała ogromny problem.

Należy konsekwentnie pracować nad ujednoczeniem techniki wiosłowania i eliminowaniem istniejących błędów. Poprawę skuteczności wiosłowania w drugiej części dystansu można również uzyskać poprzez poprawę parametrów fizjologicznych – głównie rozwój wytrzymałości. Trzech zawodników jest jeszcze młodych z niedużym doświadczeniem w startach międzynarodowych i wydaje się, że każdy dzień wspólnych treningów i startów ma ogromne znaczenie dla tej osady.